



15.01.2012 Politycy uczestniczący w "Śniadaniu w Trójce" nie byli zgodni co do tego, czy nowe informacje na temat obecności generała Błasika w kokpicie Tu-154M będą miały wpływ na śledztwo smoleńskie.

– To byłoby istotne, gdyby potwierdziły się te informacje – powiedział w radiowej Trójce **Janusz Zemke** (SLD). – Dlatego, że jednym z argumentów używanych przez obie komisje był argument, iż aktywna obecność generała miała wpływ na pilotów, ale mimo to uważam, że podstawowe przyczyny tej katastrofy zostały przez komisje ustalone prawidłowo. Ta katastrofa nie była spiskiem. Niestety do tragedii doprowadził ciąg błędów ludzkich, które to błędy przede wszystkim są po polskiej stronie.

Europoseł PSL Jarosław Kalinowski uważa, że trzeba poczekać do poniedziałku, kiedy to zostanie przedstawiony raport uwzględniający to, co nowego udało się odczytać z zapisów z kokpitu Tu-154M. - Mam zaufanie do wszystkich naszych instytucji, które prowadzą to śledztwo. Dobrze, że będziemy wiedzieć więcej, bo to znaczy, że jesteśmy coraz bliżej prawdy. – Nic nie zmieni faktu, że katastrofa miała miejsce i że zginęli ludzie - podkreśliła Wanda Nowicka (Ruch Palikota). – Oczywiście należy wyjaśnić sprawę do końca. Śledztwo niech się toczy, poczekajmy na jego wyniki bez emocji i zostawmy sprawę historykom.

Według Jacka Kurskiego z Solidarnej Polski żywotnym interesem państwa polskiego powinno być wyjaśnienie do końca przyczyn katastrofy smoleńskiej. – Jeśli się potwierdzą ustalenia, że generała Błasika nie było w kokpicie, to wylatuje w powietrze raport Anodiny, który zhańbił honor polskiego mundur. To w bardzo trudnym świetle po raz kolejny stawia Donalda Tuska, który nie walczył o oryginały dowodów, bo jeśli z kopii czarnych skrzynek nasi fachowcy są w stanie czynić ważne, nowe ustalenia dowodowe, to w ileż lepszej sytuacji byłiby gdyby mieli dostęp do oryginałów.

Prezydencki minister Henryk Wujec uważa, że nowe doniesienia pokazują, jak trudno zbadać przyczyny tak dużej katastrofy. – Ci wszyscy, którzy mówili, że natychmiast musi być oświadczenie, atakowali rząd, to nie mają racji. Dojście do prawdy wymaga długich starannych badań i mam nadzieję, że do tego dojdzie. Jeśli chodzi o zasadnicze przyczyny katastrofy to sprawa jest jasna, w tych warunkach nie należało lądować, a reszta to są szczegóły.

– Zgadzam się z marszałkiem Kalinowskim, że ostateczne komentarze musimy wygłosić w poniedziałek, po konferencji na temat tych nowych ekspertyz – powiedział Rafał Grubiński (PO). - Bez wątplenia nie zmieni to podstawowych przyczyn katastrofy i tego błędu samego podejścia do lądowania. Sądzę, że ważne jest to, że praca prokuratury przynosi efekty.

– Zginął prezydent RP, wielu wybitnych przedstawicieli państwa polskiego, i mówienie, że zostawmy to historykom, to jest wypowiedź, która nie powinna się pojawić – powiedział Zbigniew Girzyński z PiS. – Jeśli te informacje się potwierdzą, to wysadzona zostanie kluczowa rzecz, na której oparty został raport Millera i ten kłamliwy raport Anodiny. Teraz PO i sprzyjające jej siły polityczne będą chciały rozmyć sprawę i zamieść pod dywan.

Aby dowiedzieć się więcej, posłuchaj całej rozmowy [TUTAJ](#)

(PolskieRadio.pl, „Śniadanie w Trójce”, 14 stycznia 2012 r., Artur Jaryczewski)